

Biuro Rady Miejskiej  
WPLYNĘŁO

dnia 04.03.2022

RN. 0005. 3. 2022

Rada Gminy oraz Wójt/Burmistrz/Prezydent

### Petycja

W sprawie naprawy programów ochrony powietrza

Niniejszym wnosimy o podjęcie, w ramach dostępnych środków prawnych i kompetencji, wszelkich działań niezbędnych do naprawy następujących uchwał:

- UCHWAŁA NR XXVII/463/20 SEJMIKU WOJEWÓDZTWA PODKARPACKIEGO z dnia 28 września 2020 r. w sprawie określenia „Programu ochrony powietrza dla strefy podkarpackiej – z uwagi na stwierdzone przekroczenie poziomu dopuszczalnego pyłu zawieszonego PM10, poziomu dopuszczalnego pyłu zawieszonego PM2,5 oraz poziomu docelowego benzo(a)pirenu wraz z Planem Działań Krótkoterminowych”.
- Uchwała nr XXVII/464/20 Sejmiku Województwa Podkarpackiego z dnia 28 września 2020 r. w sprawie określenia „Programu ochrony powietrza dla strefy miasto Rzeszów – z uwagi na stwierdzone przekroczenia poziomu dopuszczalnego pyłu zawieszonego PM10 i poziomu dopuszczalnego pyłu zawieszonego PM2,5 wraz z rozszerzeniem związanym z osiągnięciem krajowego celu redukcji narażenia i z uwzględnieniem poziomu docelowego benzo(a)pirenu oraz z Planem Działań Krótkoterminowych

**tak, by usunąć z nich wszelkie ograniczenia eksploatacji urządzeń spełniających wymogi ekoprojektu i wykorzystujących jako paliwo stałe odnawialne źródła energii (drewno kawałkowe, pellet, brykiet drzewny)**

**Wnosimy o zniesienie wszelkich zakazów i ograniczeń eksploatacji kominków i pieców na drewno (biopaliwo stałe), w szczególności miejscowych ogrzewaczy pomieszczeń spełniających wymogi Ekoprojektu.**

### UZASADNIENIE

UCHWAŁA NR XXVII/463/20 SEJMIKU WOJEWÓDZTWA PODKARPACKIEGO z dnia 28 września 2020 r. wprowadza ograniczenia eksploatacji urządzeń na odnawialne paliwa stałe spełniających wymogi ekoprojektu w tzw. dni smogowe

Uchwała nr XXVII/464/20 Sejmiku Województwa Podkarpackiego z dnia 28 września 2020 r. wprowadza ograniczenia eksploatacji urządzeń na odnawialne paliwa stałe spełniających wymogi ekoprojektu w tzw. dni smogowe

Drewno jest paliwem ekologicznym na każdym etapie jego przetwarzania i energetycznego wykorzystania. Produkcja drewna opałowego nie ma negatywnego wpływu na poziom zalesienia w Polsce a wręcz przeciwnie: stymuluje rozwój gospodarki przez zalesianie niezagospodarowanych gruntów i zapewnia miejsca pracy. Paliwa drzewne są w głównej mierze produktem ubocznym pozyskiwania i przetwarzania drewna pełnowartościowego wykorzystywanego w przemyśle meblarskim i w konstrukcjach drewnianych. Lokalne wykorzystywanie drewna przekłada się na minimalny ślad węglowy wynikający z transportu i przygotowania do wykorzystania jako stałego biopaliwa. Drewno z polskich lasów, jako uboczny produkt gospodarki leśnej, jest powszechnie dostępne i niedrogi.

W przypadku ogrzewania drewnem powstaje tyle samo dwutlenku węgla ile wchłonęło ono podczas swojego wzrostu, czego rezultatem jest zerowy bilans emisji CO<sub>2</sub>. Jest to zgodne z polityką UE, której celem jest osiągnięcie neutralności klimatycznej do 2050r. Używanie drewna, w przeciwieństwie do gazu, który jest paliwem kopalnym, nie wiąże się z emisją gazów cieplarnianych i pozwala na spełnienie wymaganego przez UE udziału OZE w miksie energetycznym.

Zakazy i ograniczenia eksploatacji kominków należy zastąpić edukacją na temat prawidłowego spalania.

Programy Ochrony Powietrza i Uchwały Antysmogowe powinny być tworzone z dbałością o bezpieczeństwo energetyczne obywateli poprzez promowanie ogrzewaczy pomieszczeń opalanych odnawialną biomasą leśną, spełniających wymagania EKOPROJEKTU na równi z innymi urządzeniami zasilanymi OZE (jak np. pompy ciepła, fotowoltaika). Przepisy takie nie mogą prowadzić do powstawania lub zwiększania zjawiska ubóstwa energetycznego.

W obliczu rosnących cen gazu, braku pewności co do ciągłości dostaw tego surowca oraz zawieszenia przez dostawców gazu wykonywania nowych przyłączy, wszelkie ograniczenia możliwości używania biomasy prowadzą wprost do ubóstwa energetycznego i godzą w bezpieczeństwo energetyczne uzależniając ludzi od dużych sieci przesyłowych i skazując na monopol dostawców i związane z tym wysokie ceny.

Pełną listę argumentów za zmianą obecnych przepisów znajdziecie Państwo w załączonych dokumentach:

- Oficjalne Stanowisko Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Kominki i Piece w sprawie zakazów palenia drewnem, uchwał antysmogowych i programów ochrony powietrza

# OGÓLNOPOLSKIE STOWARZYSZENIE KOMINKI I PIECE

## OFICJALNE STANOWISKO W SPRAWIE DYWERSYFIKACJI ŹRÓDEŁ ENERGII

Ostatnie wydarzenia pokazały, jak ważna dla bezpieczeństwa energetycznego jest dywersyfikacja źródeł energii. W szczególności istotne wydaje się zapewnienie obywatelom możliwości korzystania bez ograniczeń z biopaliw stałych (drewna i pelletu), które są rodzimym, ogólnodostępnym lokalnym zasobem, niezastąpionym w sytuacjach awaryjnych, w przypadkach niekontrolowanego wzrostu cen lub w razie przerw w dostawach gazu lub węgla.

Podkreślmy to wyraźnie: biomasa (biopaliwa stałe) nie ma zastępować innych źródeł energii lecz ma służyć racjonalnemu uzupełnieniu zrównoważonego bilansu energetycznego. Biopaliwa stałe powinny pełnić rolę szczytowych lub awaryjnych źródeł ciepła, w szczególności w ogrzewnictwie indywidualnym, gdzie gospodarstwa domowe dotknięte problemem ubóstwa energetycznego i materialnego nie podejmą decyzji o przejściu na gaz ziemny czy energię elektryczną. Urządzenia na biopaliwa stałe, szczególnie ogrzewacze na drewno kawałkowe mogą też być awaryjnym źródłem ciepła. W szczególności biomasa pochodzenia drzewnego nie powinna być wykorzystywana do spalania w elektrociepłowniach. Aby jednak tak się stało, należy uporządkować regulacje prawne dotyczące biopaliw stałych i zasilanych nimi urządzeń do produkcji ciepła użytkowego w gospodarstwach domowych.

Obecnie obowiązujące uchwały antysmogowe i programy ochrony powietrza uniemożliwiają swobodne korzystanie z biomasy drzewnej i prowadzą wprost do promocji gazu ziemnego, który nie dość, że jest paliwem kopalnym, to jeszcze w większości pochodzi z importu. Również obecny kształt programów dotacyjnych i zasady udzielania wsparcia przez NFOŚiGW utrudniają wymianę przestarzałych urządzeń na drewno i pellet a wspiera rozwój sieci dystrybucji gazu ziemnego, czego skutkiem jest rosnące uzależnienie obywateli od dostaw m.in. gazu z Federacji Rosyjskiej. Przepisy Prawa Ochrony Środowiska dają naszym zdaniem zbyt szeroką i nieprecyzyjną delegację do tworzenia lokalnych uchwał antysmogowych i programów ochrony powietrza, przez co dochodzi do wielu nadużyć. Najpoważniejszymi spośród nich są ograniczenia eksploatacji urządzeń na drewno i pellet, które jest odnawialnym źródłem energii i będące tego konsekwencją naruszenie prawa własności. Lekarstwem na ten stan rzeczy mogą być przygotowane przez nasze stowarzyszenie propozycje zmian Prawa Ochrony Środowiska i Prawa Budowlanego. Należy zdać sobie sprawę z tego, że w Polsce mamy do czynienia ze zjawiskiem ubóstwa energetycznego. Wraz ze wzrostami cen gazu i energii elektrycznej, wzrostem cen materiałów budowlanych i ograniczeniami dla biomasy zjawisko to będzie się pogłębiać. W starych, niedocieplonych budynkach przejście na pompy ciepła i fotowoltaikę jest nierealne. Nawet 100% dopłaty do termomodernizacji budynku i do wymiany źródła ciepła na kocioł gazowy nie sprawią, że właściciela nieruchomości stać będzie na opłacenie rachunków za gaz. Tym bardziej, jeśli do tej pory do ogrzewania używał własnego (czytaj: darmowego) drewna. Rozwiązaniem w takim przypadku byłaby wymiana kopciucha na nowoczesny i niskoemisyjny kocioł, piec lub kominek na biopaliwo stałe (drewno lub pellet). Tymczasem

programy dotacyjne NFOŚiGW całkowicie blokują wymianę przestarzałych urządzeń na nowoczesne na biomasę w sytuacji, gdy budynek ma dostęp do sieci gazowej. A co w przypadku awarii dużych sieci przesyłowych? W wypadkach zerwania linii energetycznych, braku gazu albo choćby w razie awarii domowej instalacji, której naprawa nie jest możliwa z dnia na dzień? Każde gospodarstwo domowe powinno mieć możliwość instalacji i eksploatacji awaryjnego źródła ciepła. Najprostszą i najpewniejszą alternatywą w sytuacjach awaryjnych jest piec lub kominek na drewno. Tymczasem, skądinąd słuszna idea walki ze smogiem, doprowadziła do takich patologii jak ograniczenia i zakazy używania drewna w nowoczesnych instalacjach spełniających wymogi ekoprojektu. W polskich warunkach klimatycznych ogrzewanie pomieszczeń w okresie jesienno-zimowym jest koniecznością. Każdy powinien mieć prawo wyboru odpowiedniego dla siebie, zapewniającego bezpieczeństwo energetyczne źródła ciepła, jeśli tylko spełnione są warunki narzucane przez obowiązujące normy. Aktualnie taki zespół norm to Ekoprojekt, który reguluje wymogi emisyjne dla różnych rodzajów urządzeń grzewczych. Narzucanie ostrzejszych wymogów, czy wręcz zakazów i ograniczeń przez uchwały antysmogowe i programy ochrony powietrza jest w rzeczywistości próbą eliminacji z rynku pewnej grupy niskoemisyjnych, zaawansowanych urządzeń. Wiadomo, że są to urządzenia przede wszystkim produkcji polskiej, bazujące na rodzimym, tanim i ogólnodostępnym paliwie odnawialnym, jakim jest drewno. Doskonałym przykładem jest baza urządzeń grzewczych rekomendowanych do Programu Czyste Powietrze (lista ZUM), w której pompy ciepła i kotły są produktami firm z poza Polski. Biorąc pod uwagę fakt, że problem smogu wynika przede wszystkim z tzw. emisji niskiej związanej z nieumiejętnym spalaniem węgla w przestarzałych urządzeniach, należy poszukiwać skutecznych alternatyw dla wyeliminowania tych przestarzałych źródeł, kopciuchów. Codzienne, wielokrotne rozpalanie i wygaszanie pieców generuje straty rozruchowe i zwiększoną emisję zanieczyszczeń. Jednym z rozwiązań pomocnych w walce ze smogiem, łatwym do wdrożenia i może być zastosowanie ogrzewania elektrycznego z akumulacją ciepła wytworzonego w ramach taryfy G12 i G13W. Rozwiązanie pozwala na bezobsługowe ogrzewanie domów prądem tańszym nawet o 40 %. Dodatkowo magazyn ciepła może być wspomagany przez dodatkowe źródło którym jest kocioł lub kominek na biopaliwa stałe.

W naszej opinii działania „antysmogowe” podejmowane na poziomie uchwał lokalnych powinny zmierzać do:

- eliminacji spalania złej jakości importowanego węgla,
- skutecznej, intensywnej wymiany pozaklasowych urządzeń na urządzenia spełniające najnowsze normy (gminy nie realizują skutecznie obowiązujących uchwał wojewódzkich)
- powszechnej edukacji w zakresie prawidłowego spalania wszelkich paliw stałych, zgodnie z dobrą praktyką techniczną, instrukcjami i zaleceniami producenta
- wprowadzenia ogólnopolskiej uchwały o prawidłowym spalaniu, będącej podstawą prawnego ścigania i eliminowania patologicznych praktyk
- promowania korzystania z tańszego prądu (taryfa G12 i G13W) w połączeniu z uzupełniającymi OZE.



- konsekwentnego rozliczania samorządowych organów odpowiedzialnych za ochronę środowiska ze skuteczności i efektów podejmowanych przez nie działań, również w zakresie promocji i edukacji na rzecz czystego powietrza.

Należy podkreślić, że biopaliwa stałe to odnawialne źródło energii i powinno być traktowane na równi z innymi OZE - charakter drewna (biomasy) jako OZE wynika m.in. z przepisów prawa, w szczególności z art. 2 pkt. 22 ustawy z dnia 20 lutego 2015 r. o odnawialnych źródłach energii (t.j. Dz. U. 2021 poz. 610). Zastępowanie urządzeń na węgiel, który jest paliwem kopalnym, przez urządzenia zasilane inną kopalnią, gazem w większości pochodzącym z importu, to rozwiązanie chybione, w świetle powszechnej dekarbonizacji tymczasowe.

Ponadto należy zaprzestać współspalania biomasy w energetyce przemysłowej. Doświadczenia innych krajów pokazują, że może to prowadzić do nadużyć w postaci niekontrolowanego pozyskiwania drewna. Wydaje się, że w naszych warunkach klimatycznych, gdzie energię pozyskiwaną z wiatru lub słońca można traktować tylko uzupełniająco, energetyka powinna bazować na rodzimym węglu lub technologii jądrowej.

Media w Polsce konsekwentnie przemilczają fakt istnienia takiego źródła energii jak biomasa, biopaliwa stałe. Pozostając pod wpływem, czy wręcz na garnuszku lobbystów widzą rozwiązanie kryzysu energetycznego w technologiach drogich, w większości importowanych, związanych z dużym śladem węglowym i opartych na paliwach kopalnych takich jak gaz. Ostatnie wydarzenia wyraźnie pokazały, jak niebezpieczny jest to kierunek.